

Można, a nawet trzeba dziś mieć wyrozumiałość dla naszych artystów, którzy zmuszeni są zawsze do przezwycięzania niepospolitych przeszkód, a pomimo tego zdobywają się czasem na przedstawienia, jakichby niejedna scena mogła im pozazdrościć. W sobotę jednak nieznanymi tylko przyczynili się do powodzenia sztuki p. Grzybnera. Zaszczepnie wyróżnić należy p. Siemaszkę, który z Zabrody stworzył znakomitą postać i dożył ją szczerym komizmem. Dla słuszości wymienić także wypadła starannie opracowane małżonki pani Siennickiej i p. Solskiego. Panią Siemaszkową, jako beneficentkę, przyjęło serdecznie owocować.

K. E.



manifestacje oranżystów w Belfaście i z tego samego źródła płyną te, które zapowiadane są tutaj na przyszły tydzień z okazji przyjazdu kilkusetnej deputacji oranżystów. Będą oni przyjmowani z ostentacją przez kwiat arystokratycznego świata stolicy. Nie wypłyne to jednak na zmianę parlamentarnego stanowiska.

Tosamo da się powiedzieć o mowie, jaką lord Salisbury wypowiedział wczoraj na dorocznym wiecu „ligi Pierwiosnku“ świątecznej rocznicę Beconsfielda. Lord Salisbury, którego mowa była pierwszym wystąpieniem publicznie po ciężkiej chorobie, jest widocznie wielce jeszcze osłabionym, i ci, co go wczoraj słyszeli belkotającego, mieszającego cyfry i daty, nie posiadającego zwykłej żółci i werwy polemicznej, wynieśli smutne przeświadczenie, że organizm jego jest zrujnowany i że może nigdy już prawdziwą głową parlamentu nie zostanie. Ponieważ jednak Salisbury jest bezspornie przywódcą Izby lordów, przeto nie bez większego znaczenia jest jego oświadczenie co do stanowiska, jakie ta Izba zajmie wobec irlandzkiego billu. Nie powiedział on nie spodziewanego, utrzymując, że Izba lordów bezwarunkowo odrzuci ten bil, bez względu na zmiany, jakichby w nim wprowadzone zostały w trzecim czytaniu. Stronictwo rządowe wie o tem dobrze i Gladstone dawno już oświadczył, że zamiast rozpisywać nowe wybory, ograniczyć się na sesji przyszłorocznej (w roku 1894) do tego, że ponownie ten sam bil przedłoży dostojnym lordom. Margr. Salisbury powiedział wczoraj, że Izba ta powtórnie da odmowną odpowiedź. Nam się jednak zdaje, że powiedział on więcej, aniżeli przepowiedzieć jest w stanie. Dużo wody przebiekło upłyło. Obecne ministerium perszefuje całą serię bilów o bardziej radykalnym nastroju, odpowiednio do programu nakreślonego w Newcastle; zapewni mu to w kraju szeroką popularność, z którą wysoce niepopularni lordowie nie poważają się walczyć, a gdy wezmą na uwagę, że rząd posiadać będzie prawo jednorazowego mianowania dowolnej liczby członków Izby wyższej, to będą woli uleść w kwestii politycznej, aniżeli doprowadzić do ruiny arystokracji, jako ciała uprzywilejowanego.

Biorąc wszystkie te względy na uwagę, trzeba stanąć po stronie p. Johna Morleya, który wyraził w pięknej swej mowie przekonanie, iż może się udać opozycji różnemi szykanami, odwiec ostateczne załatwienie irlandzkiego billu, ale nie uda się jej zwyciężyć takowego, bo oparty on jest na nierozdzielalnym związku postępowego stronnictwa Wielkiej Brytanii ze sprawą swobody irlandzkiej. Ale nie należy zapominać o nader ważnym następstwie usamowolnienia Irlandii. — Z chwilą, gdy się ono urzeczywistni, na zegarze Wielkiej Brytanii wybieje godzina nowej ewolucji: z monarchii jednolitej zamieni się ona w federację. Walia, Szkocja, Anglia zapagną z kolei mieć swe instytucje reprezentacyjne odrębne i otrzynają je. Dla was, żyjących właśnie w takim federacyjnym organizmie i to w takim, na którego przykład p. Gladstone lubi się powoływać, rzecz to zupełnie naturalna. Ale dla mas zacho-wawczy brytańskiej, która nie zwykła szukać u postronnych krajów konstytucyjnych wzorów, sama ta idea wydaje się dziwna.

Kwestie polityczne nie są jedynym ogniskiem, w którym się życie angielskiego społeczeństwa manifestuje. O sprawach ekonomicznych i socjalistycznej agitacji nie mamy zamiaru mówić tym razem. Zawieszenie roboty w porcie Hull było ostatnim groźnym epizodem tej wieloaktowej sztuki. Powiadać, było, bo chociaż zmowa trwa jeszcze, są już nieomylnie wskazówki, że dogorywa. Jeżeli w dziedzinie ekonomicznej przewrót odbywa się powolnie, aniżeli w politycznej, to mimo tego są i tam zmiany coraz jaskrawsze.

Nie przeszkadza to jednak temu, iż towarzystwo londyńskie bawiło się ochełzo i wystawie. Obecnie jako wstęp do sezonu mieliśmy cały szereg wielkoświatowych małżeństw i zapowie działem jest mnóstwo innych. Rodzina królewska, chociaż w niej kandydatów i kandydatek do stanu małżeńskiego wielu, dotąd w liście tej nie figuruje. Zbytecznym było dodawać, że fałszywych pogłosek nie brak. Zaledwie niechła była wieść o rzekomem tajemnem małżeństwie domniemanego następcy tronu, ks. Yorku z córką admirała F., a usłyszeliśmy bardziej jeszcze zdumiewającą wiadomość o zaręczynach najmłodszej córki księcia Walii, księżniczki Maud z hr. Rosebery, obecnym ministrem spraw zagranicznych, w dowodem po Hannie Rotszyld. Przez trzy dni we wszystkich salonach i klubach stolicy o niczem innem nie mówiono. — Gdy rodzina królewska żyje na tak poufalej stopie z wyborowem towarzystwem, jak to ma miejsce tutaj, jest sama przez się wystawiona na tego rodzaju plotki i komentarze.

Ale w tych dniach wybuchła sprawa, która przez swą sensacyjność zakasowała wszystkie inne. Proces o spadkobierstwo po ostatnim księciu Sutherland rozpoczął się pomiędzy jego synem i dziećmi a jego drugą żoną i wdową. Jak wiadomo, magnat ów w trzy miesiące po śmierci swej żony wszedł w powtórne związki małżeńskie, i zmarłszy w rok po tem małżeństwie, zapisał swoje majątek, jakim mógł tylko rozporządzać poza ordynacją. Dwór królewski, na którym pierwsza księżna Sutherland, prawdziwa, tak wyjątkową odgrywała rolę, cały świat arystokratyczny, w którym jej dzieci liczą tylu krewnych i powinowatych, z oburzeniem dowiedzieli się, że owa awanturka dama odziedziczyła 80,000 f. szterl. rocznego dochodu, dożywocie na wielu zamkach i pałacach i że płała prawdziwym, naturalnym dzieckiem psoty nie do darowania. Jej zawziętość tłumaczy się tem, że chociaż jest księżną Sutherland i magnatką, świat odrzucił ją od siebie. Oczekiwano rozpoczęcia się procesu o zwalanie testamentu, jako pierwszego odwetu sprawiedliwości, ale nie przeczuwano tak niespodziewanego zadośćuczynienia. Pewne papiery i dokumenty ważne z rozkazu sądu złożone były w biurze solicitora i na zebraniu obu stron miały być one przedłożone do zbadania wobec adwokatów. Ale zaledwie się to zebranie rozpoczęło, księżna-wdowa, uchwyciwszy pewien papier, wrzuciła go w płomień ognia na kominku. Za to przestępstwo, stwierdzone protokołem, zaważana została przed krótki trybunał i sir Francis Jenne skazał ją na grzywny i na 6 tygodniowe więzienie w Holloway. Jestto fakt bezprzykładny w Anglii i wywarł we wszystkich sferach towarzyskich wrażenie piorunujące. Na dworze, wśród arystokracji, radość nietajona, że znieuwadzonej kobiecie powiechnięła się noga; wśród ludu zadowolenie, że prawo dosięga także uprzywilejowane osobistości. Wprawdzie księżna zachorowała po wyroku i lekarze jej wydali świadectwo, że chwilowo do wzię-

zenia udać się nie może, ale niema wątpliwości, że ani dnia kary jej nie duraja.

Nowa sztuka Oskara Wilde *Woman of importance* wystawiona została wczoraj na scenie Haymarketu. Jestto wypadek towarzyski więcej jeszcze, niż teatralny. Utalentowany autor zabłysnął fajerwerkowym, sceptycznym dowcipem; pod tym względem sztuka jego jest arcydziełem, chociaż brak jej istotnie scenicznej akcei. Ale wizerunek, jaki daje o wyborowych kołach społeczeństwa, aluzje przejrzyste, oto, co tej sztuce zapewnia powodzenie na długie miesiące.

## Sprawy krajowe.

Lwów 23 kwietnia.

(Autonomiczne instytucje kredytowe).

(X) Na polecenie Sejmu, wystosował Wydział krajowy do wszystkich Wydziałów powiatowych okólnik, w którym zachęcał je do zakładania, względnie uzupełnienia brakujących po powiatach autonomicznych instytucji kredytowych dla ludności rolniczej. Na okólnik ten oświadczyło 23 Wydziałów powiatowych, że istniejące w ich powiatach instytucje kredytowe są wystarczające i czynią w zupełności zadość potrzebom kredytu dla ludności rolniczej, wobec czego uważają dalsze zakładanie takich instytucji za zbędne. Są to powiaty: Brody, Brzesko, Brzeżan, Brzozów, Czortków, Dąbrowa, Drohobycz, Grybów, Jasło, Kalusz, Kamionka, Kolomyja, Pilzno, Podhajce, Przemyśl, Rohatyn, Ropczyce, Rzeszów, Sokal, Tarnopol, Tarnów, Tłumacz i Trembowla. Wszystkie te powiaty posiadają znaczną ilość gminnych kas pożyczkowych, tudzież znaczniejszych zakładów kredytowych. I tak n. p. w powiecie czortkowskim funkcjonuje w każdej gminie kasa pożyczkowa; w powiecie tarnowskim jest ich 82 na 85 gmin; w powiecie dąbrowskim 96 na 105 gmin; w powiecie kaluskim 62 na 69 gmin; w powiecie jasielskim 147 na 155 gmin; w powiecie brzeskim 106, w powiecie kamienieckim 66; — nadto znajduje się w tych powiatach 11 kas oszczędności, 2 powiatowe kasy pożyczkowe, 1 bank powiatowy i wiele Towarzystw założeń. Wszystkie w powyżej wymienionych powiatach znajdujące się autonomiczne instytucje kredytowe rozwijają się podług relacji Wydziałów powiatowych wcale pomyślnie.

Następnie 25 Wydziałów powiatowych, a mianowicie: Buczacz, Chłanów, Dobromil, Dolina Gródek, Horodenka, Jarosław, Kolbuszowa, Krosno, Lisko, Mielec, Nowy Targ, Sanok, Sambor, Skala, Sniatyn, Stanisławów, Strzyż, Tarnobrzeg, Turka, Zbaraz, Złoczów, Żółkiew, Żydaczów i Żywiec uznało potrzebę uzupełnienia istniejących w powiecie instytucji kredytowych i z tego powodu wydały powiaty odpowiednie gminom zarządzenia.

Z reszty dwudziestu sześciu wydziałów powiatowych oświadczyło się przeciw dalszemu zakładaniu gminnych kas pożyczkowych tylko powiaty: Cieszanów, Kraków, Lwów, Łańcut, Mościska, Nadwórna, Nisko, Nowy Sącz, Rudki i Wieliczka, przytaczając jako główną przyczynę, że nie ma na miejscu odpowiednich sił do zarządu, wskutek czego istniejące w ich powiatach gminne kasy pożyczkowe nie rozwijają się należycie i nie wypełniają swego zadania. Fundusze bowiem tych kas dla złej administracji i braku energii w ściąganiu wypózywanego kapitału i przypadających odsetek są w jednych rękach uwięzione, a lud nie doszedł jeszcze do tego stopnia oświaty, iżby mógł poznać cel i znaczenie tych instytucji. Zdaniem powyższych wydziałów powiatowych gminne kasy pożyczkowe możnaaby tylko tam zakładać, gdzie znajdują się na miejscu odpowiednie osobistości do ich prowadzenia.

Inne wydziały powiatowe bądź stawiają jako warunek zakładania kas pożyczkowych przyznanie prawa ściągania należności w drodze politycznej egzekucji, co jednak jest niemożliwe z powodu wadliwego prowadzenia ksiąg kasowych, bądź też ograniczyły się tylko do przedłożenia wykazu istniejących w powiecie gminnych kas pożyczkowych.

Z końca roku 1891, na 6.230 gmin istniało w całym kraju 3339 kas pożyczkowych z kapitałem przeszło 5,114,587 złr. Stan funduszy pożyczkowych wynosił w gminnych kasach pożyczkowych 5,114,584 złr.; w miejskich kasach oszczędności 17,876,342 złr. 80 ct.; w powiatowych kasach oszczędności 4,876,013 złr. 59 ct.; w powiatowych kasach pożyczkowych 504,581 złr. 97 1/2 ct. Razem wszystkie fundusze przedstawiają sumę 28,371,522 złr. 36 1/2 ct.

### Inspektorowie szkolni okręgowi.

Minister wyznauł i oświata na zasadzie ustawy z 8 czerwca 1892 r. zamianował:

a) stałymi inspektorami okręgowymi szkolnymi w VIII klasie rangi: Mieczysława Baranowskiego dla okręgu szkolnego Lwów (miasto), Konstantego Steczkowskiego dla okręgu szkolnego Rzeszów, Adolfa Szostkiewicza dla okręgu szkolnego Jasło-Krosno, Władysława Relingera dla okręgu szkolnego Przemyśl-Mościska, Seweryna Udziela dla okręgu szkolnego Wieliczka, Józefa Spisa dla okręgu szkolnego Kraków (okręg zamiejski), X. Hermana Kulischa dla okręgu szkolnego Sambor, Franciszka Howorkę dla okręgu szkolnego Lwów (okręg zamiejski).

b) stałymi inspektorami okręgowymi szkolnymi w IX klasie rangi: Józefa Długosza dla okręgu szkolnego Nisko-Tarnobrzeg, Tomasza Pisarczuka dla okręgu szkolnego Sanok-Brzozów, Juliana Nowakowskiego dla okręgu szkolnego Jarosław, Grzegorza Szefera dla okręgu szkolnego Trembowla-Husiatyn, Ferdynanda Badaiczaka dla okręgu szkolnego Wadowice-Chłanów, Antoniego Kościńskiego dla okręgu szkolnego Lisko-Dobromil, Kornela Freunda dla okręgu szkolnego Brzeżan-Podhajce, Aleksandra Duchowicza dla okręgu szkolnego Turka-Staremiasto, Józefa Dzunzie dla okręgu szkolnego Złoczów, Stanisława Kosteckiego dla okręgu szkolnego Stanisławów-Tłumacz, Jana Maryniaka dla okręgu szkolnego Strzyż, Władysława Hampla dla okręgu szkolnego Drohobycz, Jana Banaszewskiego dla okręgu szkolnego Rohatyn, Stanisława Tokarskiego dla okręgu szkolnego Brody, Bronisława Chmuruwica dla okręgu szkolnego Tarnopol.

c) prowizorycznymi inspektorami okręgowymi szkolnymi w IX klasie rangi: Feliksa Urbańskiego dla okręgu szkolnego Kolomyja-Kossów, Edwarda Nowotnego dla okręgu szkolnego Nowy Targ,

Jana Ciejkę dla okręgu szkolnego Gorlice-Grybów, Antoniego Rinka dla okręgu szkolnego Mielec-Dąbrowa, Juliana Frajdemberga dla okręgu szkolnego Cieszanów, Antoniego Szelkiewicza dla okręgu szkolnego Kalusz-Dolina, Jana Leszega dla okręgu szkolnego Bóbrka-Przemysły, Adama Hartleba dla okręgu szkolnego Skala-Zbaraz, Antoniego Lewaka dla okręgu szkolnego Żółkiew-Rawa, Józefa Dobrodzińskiego dla okręgu szkolnego Nadwórna-Bohorodczany, Józefa Szczudłę dla okręgu szkolnego Bochnia-Brzesko.

Wreszcie powierzył minister starszemu nauczycielowi szkoły ludowej w Bolechowie Franciszkowi Mroczo inspekcję szkół w okręgu szkolnym Horodenka.

## KRONIKA.

Kraków 24 kwietnia.

— **Zapiski osobiste.** Prezydent kolei państwowych Dr Bilinski przybędzie do Krakowa d. 3 maja b. r. i dokona inspekcji kolei państwowych w Galicji.

— **Z Uniwersytetu.** P. Ryszard Artur Seidler, rodem ze Żywca, otrzymał onegdaj stopień magistra farmacji na tutejszym Uniwersytecie.

— **Nadzwyczajne walne zgromadzenie** krakowskiej Izby adwokackiej, które odbyło się w sobotę, uchwało większością głosów oświadczyć się za ustawowem oznaczeniem liczby adwokatów (*numerus clausus*).

— **Zapowiadany koncert** p. Maryi Wąsowskiej z współudziałem p. Heleny Weychert odłożony został na piątek dnia 28 b. m.

— **Z teatru.** Wczoraj rozpoczął p. Wincenty Rapacki gościnne swe występy na naszej scenie. Publiczność oklaskiwała słynnego Leonidasa Vaulin z *Safandulów*. O występach p. Rapackiego pomówimy potem obszerniej.

— **Fortunat Gralewski**, senior gremium aptekarzy Galicji zachodniej, zmarł dzisiaj w naszym mieście, przeżywszy lat 64. Pogrzeb odbędzie się we środę d. 26 b. m. Zmarły przez długi szereg lat spełniał zaszczytne zadanie przewodnictwa gremium aptekarzy Galicji zachodniej i na tem stanowisku dążył do coraz wyższego podnoszenia powagi stanu i obrony interesów zarówno właścicieli aptek, jak magistrów i asystentów farmacji. Brał także udział w życiu obywatelskim i w niejednej dobrej sprawie był pożytecznym i tak w Towarzystwie opieki nad weteranami z roku 1831 pełnił obowiązki członka komitetu, a w Towarzystwie dobroczynności obowiązki rady wydziału zdrowia. Cieszył się też w szerokich kołach obywatelskich wielką sympatią i szacunkiem. Pozostawił żonę i dwie córki; jedna z nich zasłużoną jest znaną artystką-malarzką p. Jackowi Malczewskiemu.

— **Hr. Władysław Scipio**, urodzony 25 lutego r. 1873, umarł 22 kwietnia 1893, opatrzony śś. Sakramentami. Tyle doniosły o tym zgony kasty pogrzebowe. Nie pisze się nekrologów o życiu dwudziestolletniego młodzieńca, bo tu trumna zamyka zwykle tylko coś marzeń, uczuć i wiązek nadziei, a daty urodzenia i śmierci dosyć wymownie przemawiają, aby serca poruszyć i żal wzbudzić głęboki. Ale u nas, gdzie ludzie w wyjątkowych wstrząsach muszą warunkach, gdzie twarzą rzeczywistości i ciągłe echa nowych boleści, nawet do serc młodzieńczych przemawiają językiem, nawołującym do obowiązku i pracy, bywają dusze, w których ta sieja już za młodu kwiaty zamienia w owoce, które tem są krasniejsze, że zachowują woi świeżości i kwiatu. A takim wyjątkowym młodzieńcem był zmarły, którego wczoraj odprowadziliśmy do grobu. Począł on na sobie od lat młodości całą wielką odpowiedzialność Polaka i katolika i z młodzieńczym zapalem wziął na siebie płynące zjad obowiązki. Było w nim coś głęboko zdrowego, uczciwego i poezjiowości tak mu przystała do duszy, że spełniał wszystkie swoje zadania zupełnie naturalnie, z taką głęboką prostotą, iż nieświadomie wyrósł odrazu do roli apostoła, najszlachetniejszego apostoła dobrego przykładu. Synem był najlepszym; wytworzył się tu ten najpiękniejszy stosunek, że dziecko wobec rodziców zachowało całą karność i uległość dziecięcą, a zarazem było im prawie bratem, powiernikiem, a otwierając na oścież swe serce, odczuwał zarazem wszelkie drgnięcia serc rodzicielskich i zawsze gotowem było z ulgą i pociechą. Ta usłużność w dawaniu pociechy była rymem przesileniem zmarłego. Wiedział, że najlepiej to spełni wykonywaniem obowiązków; ale dla tego życia chleb powszedni nie wystarczał, rady ewangeliczne były u niego nieodłącznym wypełnieniem przykazania. Zaczął on też już w gimnazjum, a więcej jeszcze w Uniwersytecie, obok roli ucznia, spełniać jeszcze rolę nauczycielską, budując drugich czystością uczucia i młodzieńczą gorliwością, służył chętnie radą, która w niejednym sercu wdzięczny odgłos znalazła, brał udział we wszystkich pracach i zajęciach naszej młodzieży. I w tem poszedł za przykładem młodzieży, że żywy interes odczuwał dla naszego ludu, a misję tę pojął prawdziwie z wysoka, bo z praktyczną miłością. Nie rozprawiając o tem szeroko, założył w majątku ojca czytelną ludową i Kółko rolnicze, rozwojem ich zajął się najgorliwiej, w pismach ludowych próbował po raz pierwszy swego pióra na usługi społeczeństwa. I w ostatniej chorobie, kiedy cierpiał fizycznie i moralnie, widząc swych biednych rodziców, prócz do nich, zwrócił myśl jeszcze swoją do tego ludu w modlitwie, aby Pan Bóg go prowadził i od wszelkich obłądów ochronił raczył. Jest w tem coś prawie rycerskiego, a wymowny dowód, jakie zapasy szlachetności i miłości mieszkają w tej pięknej duszy. Jak życiem budował wszystkich, tak chorobą i śmiercią budował nad swoje otoczenie. Przeprowadził Pana Boga przed zgonem, dziękował Mu za wszystko dobre, którego doznał w życiu, dziękował za rodziców i ucieleśnie ognisko domowe i tak bez skargi i żalu, z pogodnym przeświadczeniem, że przez ten krótki czas wysłużył się Panu Bogu i ludziom, rozstał się z tym światem. Żal nam tych nadziei, żal tych uczuć szlachetnych, żal pracy i dobrego przykładu i żal głęboki biednych rodziców. Że Panu Bogu, prócz uroku młodości, przyniósł w ofierze ręce, pełniejsze nad wiek i doświadczenie, tego możemy być pewni.

Wczoraj odbył się pogrzeb zmarłego przy licznych udziałach znajomych, towarzyszących pracy ojca, młodych kolegów nieboszczyka. Dzisiaj odprowadzono go do grobu na cmentarz przy ul. Włocławskiej. Wczoraj odbył się pogrzeb zmarłego przy licznych udziałach znajomych, towarzyszących pracy ojca, młodych kolegów nieboszczyka. Dzisiaj odprowadzono go do grobu na cmentarz przy ul. Włocławskiej.

— **Monety srebrne** wartości dwóch złotych i wartości cztery złotych w. a. wyjdą z dniem 31 lipca 1893 r. zupełnie z obiegu. Do tego terminu można te monety wymienić we wszystkich c. k. kasach rządowych według ich imiennej wartości na monety wal. austr., pozostające nadal w obiegu, lub też na korony, licząc 4 korony za dwa złote w. a., a 50 halerzy za 1/2 złotego w. a. Posiadacze takich monet powinni zatem we własnym interesie zastosować się do powyższego terminu, gdyż po upływie tego terminu utracą ponownie monety wartość obiegową i będzie je można pozbędzie tylko prywatnym przedsiębiorcom na przetopienie, a to ze stratą co najmniej 1/3 części obecnej ich wartości. Monety srebrne na jeden złoty w. a. pozostaną nadal jeszcze w obiegu.

— **Sankcyonowana ustawa.** Najj. Pan postanowieniem z dnia 11 b. m. sankcyonował uchwałę przez Sejm galicyjski projekt ustawy względem uwolnienia od dodatków do podatków zakładów i spółek przemysłowych, oraz przemysłowych towarzystw akcyjnych.

— **Wystawa krajowa.** Sprawa budowy pałacu sztuki została na ostatnim posiedzeniu dyrekcji wystawowej rozstrzygnięta. Przyjęto mianowicie ofertę pp. Stanisława Chobolniewskiego i Władysława Godowskiego, energicznej spółki, która obowiązała się ukończyć budowę już w jesieni r. b. Pałac stanie cały z muru i będzie w przyszłości trwałą ozdobą wzgórza stryjskiego.

Budowę pawilonu dziennikarskiego na wystawie objęli pp. Włodzimierz Podhorodecki i Jakób Ballaban. Młodzi budowniczości mają tu widoczne zadanie, plan bowiem pawilonu (nagrodzony) pomysł p. Dyonizego Krzyżkowskiego z Kolomyi traktowany być może *con amore*.

Plac wystawowy został zamknięty! Odtąd na mocy postanowienia dyrekcji wpuszczone nam będą tylko osoby, zaopatrzone w bilety wstępu. Opłata w dni powszednie od osoby wynosić będzie 50 ct., w niedziele i święta 10 ct. Ceny wstępu w dni powszednie oznaczono z umysłu tak wysokie, ażeby roboty i pracujących ochronić od możliwych przeszkód.

— **Zmiana własności.** Dobra Sielec wzdłuż z częścią Wiśniow, bezpośrednio przyległe do Szczyszowa, nabyli od spadkobierców Abrahama Gleichera pp. Bronisław i Zofia Nowińscy.

— **Krynica**, powszechnie znany zakład zdrojowokapeliowy święci w dniu dzisiejszym jubileusz 100-letni swego rozwoju, którego podstawą stało się kupno gruntu, wynoszącego 4920 sążni kwadr. ze źródłem mineralnym, przez komisarza cyrkulowego s. p. Romualda Stixa za 204 zł. polskich, czyli 51 renkich od włóścian krynickich. Kupno to kontraktem w dniu 24 kwietnia 1793 r. dokonane, było błogiem w następstwie tak dla cierpiącej ludzkości, której tysiące tysięcy przy tamtejszym znakomitym źródle uzyskiwały zdrowie — jakoteż dla miejscowej i okolicznej ludności otworzyło źródło wielorakiego zarobku, zubożąc kraj prężnym zakładem, a siłę podatkową w r. 1793 zaledwie kilkadziesiąt, w r. 1856 tylko 630 złr. 98 ct., wynoszącą do r. 1892 podniosła przeszło 27. 000 złr. roczną, prócz tego fundusz religijny i fundusz kas kuracyjnych przy frekwencji do 5.000 osób rocznie dochodzącej, osiągnął w dochodach około 75.752 złr. brutto, a jeżeli dochód właścicieli domów, lekarzy, artystów, kupców, przemysłowców, poczty, telegrafu i kolei się uwzględni — powiedzić można, że owe niegdyś przed 100 laty wydane 51 złr., dziś milionowy procent przyniosą.

— **Dr Jan Szędziak** z Warszawy na konkursie ogłoszonym przez „Societ  de m decine, chirurgie et pharmacie de Toulouse,” otrzymał medal złoty i 1000 franków nagrody za pracę p. t.: „O nowotworach krtni i ich leczeniu.”

— **Odnazaczeni.** Donosiliśmy już, że na konkursie kompozytorskim, ogłoszonym przez Towarzystwo muzyczne „Carillon” w Brukseli, dyrektor Adam M nch-

zeszłego roku i wskutek tego podniesiono interpelację na posiedzeniu Rady miejskiej. Odtąd dyrekcja szkoły zarządziła podeszas godzin nauki zamykanie bramy, nie pomaga to wszakże, skoro ponownie zażądał powyżej podany fakt. Wina takich faktów jest zarządzenie, polecające składanie ubrań uczniem na korytarzach, a nie, jak dawniej, w klasach, wynikałoby ze względów na zdrowie uczniem. W korytarzach rzeczy nie mogą mieć należytego nadzoru i dlatego giną, pytanie zaś zachodzi poważne, czy pozostawianie rzeczy w korytarzach przynosi rzeczywiste jakikolwiek pożytek dla zdrowia uczniem. Dalej zamknięcie bramy głównej jest niewystarczającym, bo gmach ma drugie wyjście na ulicę św. Krzyża, zazwyczaj niezamknięte i tamteży sprawca każdej chwili wyjść może. Zapewne dyrekcja szkoły w interesie uczniem zechce zarządzić zamknięcie owego wejścia i zastanowi się nad sprawą pozostawiania rzeczy uczniem wewnątrz klas.

Dr Leon Horowitz.

— **Z „Ogniska.”** Powsechna ciekawość, wywołana zapowiedzeniem wystawienia III aktu z *Strasznego dworu*, sprowadziła wczoraj do „Ogniska” liczną publiczność, zaspiającą szczerze salę. Wyjątek z opery i to na amatorskiej scenie, rzecz w Krakowie niezwykła — to też ciekawość, a nawet niedowierzanie malowały się na twarzach obecnych. Jednakże już po pierwszej części arii Skoluby śmiało sądzić było można, iż publiczność była przyjemnie zadowolona, słuchając tak pięknych recitatywów i melodji, tchnących swojskością naszego mistrza tonów, Moniuszki. Zadowolenie to rosło, a wyrazem tego były burzliwe oklaski tak po owej słynnej arii z kurantami, jak i po innych drobniejszych ustępach. Oklaski, jakimi publiczność darzyła wykonawców, zdawały się najlepiej świadczyć o sympatycznym przyjęciu produkcji, którą, dzięki połączeniu usilowaniom wszystkich amatorów i wykonawców, przy efektownej urządzonej dekoracji noce księżycowej, wywarła na słuchaczach bardzo przyjemne wrażenie; wszyscy opuszczali salę z zadowoleniem po mile spędzonym wieczorze. Komedię Fredry *Consilium facultatis* odegrano z werwą.

— **Dyrekcja policyi**, oprócz połączenia z główną stacją telefonów, połączona została także bezpośrednio z ekspozyturą w Podgórze, na kolei, z biurami podzamkiem i z lekarzem policyjnym.

— **Mianowania.** Najj. Pan postanowieniem z dnia 8 b. m. zamianował dyrektora gimnazjalnego w Jarosławiu Emanuela Dworskiego krajowym inspektorem szkolnym, a dyrektora żeńskiego seminarium nauczycielskiego we Lwowie Ludwika Dziadzińskiego nadał tytuł rady szkolnego z uwolnieniem od taksy.

Minister rolnictwa powołał komisarza powiatowego Wacława Zaleskiego do służby przy Ministerstwie rolnictwa.

Lwowski wyższy Sąd krajowy zamianował auskultantami sądowymi: praktykanta koncepcego krajowej Dyrekcji skarbu we Lwowie, Karola Józefa Neuhoffa i praktykantów sądowych: Józefa Pawłowicza, Włodzimierza Kozakiewicza, Stanisława Albinowskiego, Stanisława Romana Bodakowskiego, Zenobiusza Kopystańskiego, Sylwestra Jana dw. im. M llera, Józefa B hna, Antoniego Świątkiewicza, Stefana Łopuszyńskiego, Mieczysława Majewskiego i Stefana Włodzimierza Drohomińskiego.

— **Monety srebrne** wartości dwóch złotych i wartości cztery złotych w. a. wyjdą z dniem 31 lipca 1893 r. zupełnie z obiegu. Do tego terminu można te monety wymienić we wszystkich c. k. kasach rządowych według ich imiennej wartości na monety wal. austr., pozostające nadal w obiegu, lub też na korony, licząc 4 korony za dwa złote w. a., a 50 halerzy za 1/2 złotego w. a. Posiadacze takich monet powinni zatem we własnym interesie zastosować się do powyższego terminu, gdyż po upływie tego terminu utracą ponownie monety wartość obiegową i będzie je można pozbędzie tylko prywatnym przedsiębiorcom na przetopienie, a to ze stratą co najmniej 1/3 części obecnej ich wartości. Monety srebrne na jeden złoty w. a. pozostaną nadal jeszcze w obiegu.

— **Sankcyonowana ustawa.** Najj. Pan postanowieniem z dnia 11 b. m. sankcyonował uchwałę przez Sejm galicyjski projekt ustawy względem uwolnienia od dodatków do podatków zakładów i spółek przemysłowych, oraz przemysłowych towarzystw akcyjnych.

— **Wystawa krajowa.** Sprawa budowy pałacu sztuki została na ostatnim posiedzeniu dyrekcji wystawowej rozstrzygnięta. Przyjęto mianowicie ofertę pp. Stanisława Chobolniewskiego i Władysława Godowskiego, energicznej spółki, która obowiązała się ukończyć budowę już w jesieni r. b. Pałac stanie cały z muru i będzie w przyszłości trwałą ozdobą wzgórza stryjskiego.

Budowę pawilonu dziennikarskiego na wystawie objęli pp. Włodzimierz Podhorodecki i Jakób Ballaban. Młodzi budowniczości mają tu widoczne zadanie, plan bowiem pawilonu (nagrodzony) pomysł p. Dyonizego Krzyżkowskiego z Kolomyi traktowany być może *con amore*.

Plac wystawowy został zamknięty! Odtąd na mocy postanowienia dyrekcji wpuszczone nam będą tylko osoby, zaopatrzone w bilety wstępu. Opłata w dni powszednie od osoby wynosić będzie 50 ct., w niedziele i święta 10 ct. Ceny wstępu w dni powszednie oznaczono z umysłu tak wysokie, ażeby roboty i pracujących ochronić od możliwych przeszkód.

— **Zmiana własności.** Dobra Sielec wzdłuż z częścią Wiśniow, bezpośrednio przyległe do Szczyszowa, nabyli od spadkobierców Abrahama Gleichera pp. Bronisław i Zofia Nowińscy.

— **Krynica**, powszechnie znany zakład zdrojowokapeliowy święci w dniu dzisiejszym jubileusz 100-letni swego rozwoju, którego podstawą stało się kupno gruntu, wynoszącego 4920 sążni kwadr. ze źródłem mineralnym, przez komisarza cyrkulowego s. p. Romualda Stixa za 204 zł. polskich, czyli 51 renkich od włóścian krynickich. Kupno to kontraktem w dniu 24 kwietnia 1793 r. dokonane, było błogiem w następstwie tak dla cierpiącej ludzkości, której tysiące tysięcy przy tamtejszym znakomitym źródle uzyskiwały zdrowie — jakoteż dla miejscowej i okolicznej ludności otworzyło źródło wielorakiego zarobku, zubożąc kraj prężnym zakładem, a siłę podatkową w r. 1793 zaledwie kilkadziesiąt, w r. 1856 tylko 630 złr. 98 ct., wynoszącą do r. 1892 podniosła przeszło 27. 000 złr. roczną, prócz tego fundusz religijny i fundusz kas kuracyjnych przy frekwencji do 5.000 osób rocznie dochodzącej, osiągnął w dochodach około 75.752 złr. brutto, a jeżeli dochód właścicieli domów, lekarzy, artystów, kupców, przemysłowców, poczty, telegrafu i kolei się uwzględni — powiedzić można, że owe niegdyś przed 100 laty wydane 51 złr., dziś milionowy procent przyniosą.

— **Dr Jan Szędziak** z Warszawy na konkursie ogłoszonym przez „Societ  de m decine, chirurgie et pharmacie de Toulouse,” otrzymał medal złoty i 1000 franków nagrody za pracę p. t.: „O nowotworach krtni i ich leczeniu.”

— **Odnazaczeni.** Donosiliśmy już, że na konkursie kompozytorskim, ogłoszonym przez Towarzystwo muzyczne „Carillon” w Brukseli, dyrektor Adam M nch-

heimer otrzymał pięć pierwszych nagród za tyleż kompozycji. P. M nchheimer otrzymał dyplom honorowy, tudzież honorową tat t , a nadto Towarzystwo własnym kosztem wydrukuje nagrodzone kompozycje i starać się będzie, aby wykonywały je kapele wojskowe i cywilne w Belgii. W sekcji kompozycji fortepianowych drugą nagrodę na tymże konkursie otrzymał p. S. Bilinski z Warszawy.

— **P. S. Ximenes**, znany podróżnik hiszpański, znajomy pp. Rogozińskich z ich podróży po Afryce, bawi obecnie w Warszawie w przejeździe do Azji. Przepędził on już poprzednio pół roku w Azji centralnej, a prace jego o tej podróży ukazały się niebawem w pismach zagranicznych, francuskich i niemieckich. Obecnie p. Ximenes udaje się do Pamiru, z k d wraca przez Indje w ko en b. r.

— **Najstarszy żeglarz.** W tych dniach zmarł w Warszawie Michał Rzeszewicz, najstarszy z oficjalistów żeglugi parowej na Wiśle. Za czasów przedsiębiorstwa hr. Zamowskiego pełnił on obowiązki kapitana, a następnie kontrolora. Rzeszewicza uważano jako wyrocznie w rzeczach żeglugi i jednego z najlepszych znawców toru spławnego.

— **Wystawa pedagogiczna.** W Paryżu świeżo zamknięto wystawę pedagogiczną, urządzoną na rzecz ubogich pod protektorem małżonki prezydenta republiki, pani Carnot. Pomiędzy innymi list pochwalny 1-ej klasy przyznano Warszawiance pannie R zy Wincel wnej, za szereg oryginalnych pomys lnych wzor w, przeznaczonych do modelowania w glinie przez dzieci  uczyszczającą do zakład w dobrochlewności.

— **Hurko** powrócił z Paryża do Warszawy.

— **Hr. Paweł Hoensbroch**, którego nagłe wystąpienie z zakonu Jezu t w wywarło w Niemczech przykre i silne wrażenie, ogłasza w prospekcie broszury powody swego kroku. Powody te, pełne zarzut w i insynuacji przeciw zakonowi, nadają bardzo wiele prawdopodobie stwa przypuszczeniu, iż hr. Hoensbroch po bardzo ciężkiej chorobie, którą przeżył w jesieni, znajduje się obecnie w anormalnym stanie umysłowym. Przypuszczenie to uzasadnia i ta okoliczność, że obecnie w Frankfurtu n. Menem, gdzie przemieszkuje, nikogo u siebie nie przyjmuje i jak najsurowiej zabronił s l bzie wpuszczenia do siebie kogokolwiek.

— **Kanonizacja</**



trybunał sędziów przysięgłych. Dnia 15 września 1892 r. odbyła się rozprawa w Wadowicach przed przysięgłymi, którzy zadane sobie pytania co do winy oskarżonego zaprzeczali. Najwyższy trybunał zniósł jednak werdykt przysięgłych ze względów formalnych i przekazał tę sprawę do wytoczenia przed trybunał przysięgłych w Krakowie.

Rozprawa ta toczyła się w piątek i sobotę. Podstawę stanowiło oskarżenie prokuratury wadowickiej, które prokuratura tutejsza rozciągnęła jeszcze na kilka nowych faktów sprzeniewierzenia. Wogóle oskarżony był Olszański o sprzeniewierzenie nie kwoty 3.201 złr. 5 ct., którą w czasie od czerwca lub lipca 1891 r. do 13 kwietnia 1892 r. z kasy stacyjnej w Żywie pobrał na kilka zadowolonych, a mianowicie w mniejszych sumach: złr. 2.000, złr. 1.000, złr. 21, złr. 99 ct. 66, złr. 7 ct. 4, 35 złr. i 38 złr. 35 ct.

Oskarżony przyznaje się do zabrania tych kwot z kasy, z wyjątkiem 38 złr. 35 ct., które, jak twierdzi, wypłacił palaczowi Stojowskiemu. — Oskarżony oświadcza jednak, że z kwot sprzeniewierzonych dla siebie nie zatrzymał ani centa, lecz wszystko przeprał na loteryi liczbowej. Stawiał on z początku mniejsze kwoty z własnych funduszy, a następnie, jak powiada, porwany jakimś szaleństwem, zabierał pieniądze z kasy i takowe na loteryi przeprał.

Świadek, inspektor kolei państwowej, p. Franciszek Abdermann, szczegółowo na podstawie aktów wykazywał, w jaki sposób sprzeniewierzenia dopuszczał się Olszański i jak je ostatecznie wykryto.

Przesłuchani dwaj kolektanci loteryjni z Żywca potwierdzają, iż oskarżony namietnie grywał na loteryi. Odczytywali oni długi wykaz kwot, jakie oskarżony w Żywie w dwóch kolekturach postawił. Z wykazów tych okazuje się, iż oskarżony ogółem w przeciągu mniej więcej roku postawił 4.027 złr. 50 ct. na loteryi. Stawki były wysokie a dochodziły one niekiedy dziennie do 80, 150, a nawet 180 złr. Nado twierdzi oskarżony, iż stawał także na loteryi w Krakowie i Bielsku. Wygrał kilka razy, ogółem sumę 2.600 złr., jednakowoż i wygrane stawał i takowe przegrał. Zresztą stwierdzili świadkowie z Żywca, iż oskarżony prowadził życie skromne, a świadek, p. Abdermann przyznał, iż przed wykryciem defraudacji przez 20 lat był oskarżony urzędnikiem wzorowym.

Po przesłuchaniu świadków i odczytaniu odpowiednich dokumentów zadal trybunał przysięgłym dwa pytania. Pierwsze w kierunku sprzeniewierzenia i charakterze urzędnika państwowego, drugie w kierunku sprzeniewierzenia prywatnego.

Zastępca prokuratora, Dr Stawarski, w jasnym, przedmiotowym i wyzerpującym wywodzie bronił oskarżenia. Zaznaczył on jednak wyraźnie, iż prokuratura państwa, zgodnie z orzeczeniem najwyższego trybunału, stoi na tem stanowisku, iż Olszański, jako urzędnik kolei państwowej nie może być uważany za urzędnika państwowego. Według ustawy urzędnikiem państwowym jest ten, kto ma sobie powierzone czynności rządowe. Prowadzenie kolei w zarządzie państwa nie jest czynnością rządową. Wykazując winę oskarżonego, nie przeczy prokurator, iż był on porwany pasją gry loteryjnej, ale nie był opanywanym żadnym szaleństwem, gdy pieniądze obce z kasy stacyjnej sobie przywłaszczał. Przyznaje prokurator, że kontrola kasowa nie była dostatecznie prowadzona, ale to nie upoważnia oskarżonego do sprzeniewierzenia. W tych czasach, gdy etyka religijna i podstawy wiary bywały podkopane, niech kodeks karny będzie tem paladum, zabezpieczającym społeczeństwo przed zbrodniami. Uwolnienie oskarżonego byłoby fundamentalnym wyłomem w zasadach prawa. W imię obranego majestatu prawa prosi prokurator o werdykt potępiający.

Obróca Dr Eichhorn w przemówieniu świetnym tak co do formy, jak i treści prawnej, wypowiedzianem z żywym zapalem, przedstawia oskarżonego, jako ofiarę loteryi liczbowej. Mowca twierdzi, że Olszański dopuszczał się sprzeniewierzenia w stanie przemijającego szalu, wywołanego namietnością gry loteryjnej. Zaznacza dalej, iż państwo nie poniosło faktycznie żadnej szkody, po pieniądze zabrane z kasy kolejowej, przelane zostały napowrót do worka państwowego w formie stawk loteryjnych. Sad przysięgłych w Wadowicach uwolnił oskarżonego, a werdykt ten wydał obywateli z najbliższego jego otoczenia. Przed stawiając nienaganną życie oskarżonego, który przez 20 lat chlubnie spełniał swą służbę przy kolei, prosi o werdykt uniewinniający.

Po replikach prokuratora i obrońcy streścił przewodniczący trybunału p. radca Paczowski w wyzerpującym *resumé* wyniki rozprawy, przyczem również zacytował orzeczenie najwyższego trybunału, według którego kolej państwowa nie może być uważana za instytucję rządową, lecz jest przedsiębiorstwem, obliczonem na wygodę stron i dochody, a przeto urzędnik kolei państwowej, jako niesprawujący czynności rządowych, nie może być uważany za urzędnika państwowego.

Następnie udali się przysięgli na naradę. Po 1/2 godzinnej naradzie zawiadomili zwierzchnik przysięgłych trybunał, iż ława przysięgłych prosi o zadanie jeszcze dodatkowego pytania w tym kierunku, czy oskarżony popełnił zarzucany mu czyn w stanie przemijającego pomieszczenia zmysłów. Trybunał przychylił się do żądania przysięgłych, którzy udali się następnie na ponowną naradę.

O godz. 1/2 w południe zwierzchnik przysięgłych p. Chyliński odczytał werdykt. Na pytanie pierwsze, czy Olszański dopuścił się sprzeniewierzenia, jako urzędnik państwowy, odpowiedzieli przysięgli jednogłośnie: nie. Na pytanie drugie w kierunku sprzeniewierzenia prywatnego, odpowiedzieli przysięgli jednogłośnie: tak, z wyłączeniem kwoty 38 złr. 35 ct. Wreszcie na pytanie nie, czy Olszański popełnił ten czyn w stanie przemijającego chwila pomieszczenia zmysłów w czasie, gdy to pomieszczenie trwało, odpowiedzieli przysięgli 5 głosami tak, 7 głosami nie.

Na podstawie tego werdyktu, trybunał uwzględnił liczne okoliczności łagodzące, skazał Feliksa Olszańskiego na 4 miesiące zwykłego więzienia, obostrzonego jednym postem w miesiącu, na ponoszenie kosztów postępowania karnego i na zwrot kolei państwowej sprzeniewierzonej kwoty 3.162 złr. 70 ct.

wieczorem obiad galowy na 220 nakryć. Stół dla monarchów, książąt, nadzwyczajnych posłów i dyplomatów ustawiony był w sali gabinetowej. Po prawej stronie króla Humberta siedziała cesarzowa niemiecka, dalej wielki książę Włodzimierz, księżna wdowa Genuy, następcą tronu czarnogórski i książę Genuy; po lewej stronie królowa wdowa portugalska, książę Yorku, księżna Izabella grecka i hrabia Turynu. Po prawej ręce królowej Małgorzaty zajmował miejsce cesarz Wilhelm dalej księżna Austy, książę Jerzy grecki i książę Austy; po lewej stronie: arcyksiążę Rainer, wielka księżna Włodzimierzowa, książę Neapolu i książę Abruzzów.

Przy końcu uczyt wniósł król Humbert następujący toast w języku francuskim: „Serce, pełne radości i zadowolenia, skłania mi, ażebym podziękował memu drogiemu bratu, cesarzowi niemieckiemu i jego dostojnej małżonce, ażebym podziękował spokrewnionym, zaprzyjaźnionym i sprzymierzonym książętom, którzy przybyli, aby radość dzisiejszego dnia z moją rodziną podzielić. Królowa i ja przyjdziemy ich życzenia jako zakład szczęścia dla nas, dla naszego domu i dla naszego ludu. We własnym i królowej imieniu podnoszę mój kielich na cześć najjaśniejszych cesarstwa niemieckiego i wszystkich dostojnych książąt, którzy się tu około nas zebraли, piję na cześć monarchów i uczelników państw, których krewni lub reprezentanci przywieźli nam dzisiaj życzenia! Po tych słowach zaintonowała muzyka hymn pruski.

Cesarz Wilhelm odpowiadał na toast króla Humberta następującymi słowami w języku niemieckim: „Zechciecie Najjaśniejsze Państwo pozwolić mi, abym wam w imieniu cesarzowej i w moim własnym imieniu wyraził szczerze podziękowanie za wspaniałe przyjęcie, jakieście nam zgotowali wy, Najjaśniejsze Państwo, mieszkający Rzymu i całe Włochy. Widzę w tem przyjęciu ponowny zakład osobistej przyjaźni Waszej Królewskiej Mości, przyjaźni, która z mego ojca i dziadka przeszła na mnie. Postępuję tak, jakby oni postępowali, składając moje życzenia w dniu dzisiejszego święta z wyrazem naszej osobistej przyjaźni i tej szczerzej sympatyj, która ludy Włoch i Niemiec łączy i która się w tych dniach z ponowną siłą manifestuje. Równocześnie wyrażam Waszym Królewskim Mościom w imieniu dostojnych tu zebranych gości nasze najszczerze podziękowanie za gorące przyjęcie, jakie nam Wasze Królewskie Moście zgotowały. Pełne zapalu holdy, które wam w tych dniach zostały złożone, sprawiły w naszych uszach wrażenie pięknej, miłośkiej ludu wywołanej owacy. Jesteśmy do gruntu naszego serca wzruszeni, widząc, jak cały lud łączy się z tem pięknym świętem rodzinnem swego króla. Widzimy w tem oznakę serdecznych stosunków, istniejących pomiędzy królewskim domem a włoskim ludem. Jesteśmy wszyscy ożywieni życzeniem, aby opieka i błogosławieństwo nieba zawsze czuwały nad Waszymi Królewskimi Mościami i nad całym królewskim domem dla dobra Włoch i Europy.“ Cesarz zakończył następującym po włosku wypowiedzianym okrzykiem: „Piję na cześć Ich Królewskich Mości, króla i królowej Włoch!“ Orkiestra zaintonowała następnie hymn włoski.

## Telegramy własne „Czasu“.

**Lwów** 24-go kwietnia. (Ze Sejmu). Początek o godzinie 12 minut 15. Marszałek poświęca gorące wspomnienie zmarłemu posłom: Alfonsowi Czaykowskiemu, Władysławowi Koziebrodzkiemu i Konstantemu Bobczyńskiemu.

Urlopy otrzymali: Słonecki i Mazaraki na 14 dni, Scipio na 21, Smolka, Ziemiałkowski i Tyszkowski na 10, Stanisław Tarnowski (starszy) na 8, Zamoyski na 4, a Jan Tarnowski na 3 dni.

Od sądu powiatowego w Skoczowie wpłynęło pismo, żądające, aby Sejm zezwolił na sądowe ściganie posła Strzygowskiego, z powodu przekroczenia przeciw bezpieczeństwu życia, a to wskutek zawałenia się piwnicy w jego domu. Po odczytaniu odpowiedniego pisma, odesłano je do komisji prawnej.

Zastępca Marszałka krajowego, p. Chamiec, odpowiadał na interpelację p. Antoniewicza, wniesioną do Wydziału krajowego na posiedzeniu sejmowym dnia 27 września 1892 roku — czy uchwalone przez Sejm subwencje na restaurację cerkwi miejskiej w Haliczu, a mianowicie 4500 złr. w roku 1883, a 200 złr. w roku 1888, wydano na cel właściwy, a jeżeli to się nie stało, czy uchwalone kapitały i narosłe do dnia dzisiejszego odsetki będą użyte na cel wyżej oznaczony. Na tę interpelację oświadczył p. Chamiec, iż z sumy 4500 złr. asygnowano 400 złr. prof. Zacharzewiczowi za plany, resztę 4000 złr. asygnowano konserwatorowi, hr. Wojciechowi Dziebuszyckiemu na restaurację cerkwi. Restauracja ta nie przyszła jednak do skutku, ponieważ nowsze badania zmieniły pogląd uczonych, co do istotnego położenia starożytnego Halicza, wobec czego straciło podstawę mniemanie, jakoby teżniejsza cerkiew miejska była identyczną ze starożytną cerkwią soborną. Udziałowa subwencja wraz z procentem zwrócił wskutek tego hr. Dziebuszycki funduszowi krajowemu i jest ona do dalszej dyspozycji Sejmu. Subwencja w kwocie 200 złr., uchwalona w roku 1888 na dalsze wykopaliska w Haliczu, została przez prof. Szaraniewicza na cel właściwy użytą.

Antoniewicz ubolewał, że odpowiedź Wydziału krajowego dana została po polsku.

Marszałek przerwał mowę, oświadcza, iż dyskusja nie może mieć miejsca.

Rząd przedłożył projekt ustawy łowieckiej.

23 sprawozdań Wydziału krajowego odesłano w pierwszym czytaniu do właściwych komisji.

Wnioski Okuniewskiego i Kramarczyka w przedmiocie zmiany ustawy o konkurencji kościelnej, po umotywowaniu ich przez wnioskodawców, odesłano na wniosek Gustawa Romera do osobnej komisji konkurencyjnej z 7 członków wybrać się mającej.

Na wniosek komisji prawnej (ref. Lenartowicz) udzielił Sejm rządowi opinii, iż pozytywne będzie dla mieszkańców gminy i obszaru dworskiego Zalesie, aby je wydzielono z okręgu sądu powiatowego w Złotym Potoku, a przylączono do okręgu sądu powiatowego w Monasterzyskach, oraz iż pożądanem jest dla dogodności mieszkańców, aby gmina i obszar dworski Piwoda wyłączone zostały z okręgu sądu powiatowego w Sieńkowie, a przydzielone do okręgu sądu w Jarosławiu.

Na wniosek komisji szkolnej (ref. Paszkowski), petycję gminy Sanoka w przedmiocie przeistocze-

nia tamtejszej 6-klasowej szkoły żeńskiej na 8-klasową, odstąpiono Wydziałowi krajowemu z poleceniem, aby w porozumieniu z Radą szkolną krajową zbadał, jakichby wymagało kosztów przeistoczenie 6-klasowej szkoły żeńskiej w Sanoku na 8-klasową, przeprowadził z gminą miasta Sanoka rokowania co do przyznienia się gminy do tych kosztów, a następnie odpowiednie wnioski Sejmowi przedłożył.

Petycję Rady szkolnej miejscowej w Dawidowie w przedmiocie zorganizowania tamtejszej szkoły z 2-klasowej na 3-klasową, odstąpiono Radzie szkolnej do możliwego uwzględnienia.

Petycję Piotra Pikulskiego, Antoniego Lisowskiego, Jana Łopatyskiego i Ambrożego Wróblewskiego o wliczenie lat służby i zwrot wkład emerytalnych, odstąpiono Wydziałowi krajowemu do zbadania w porozumieniu z Radą szkolną krajową i poczynienia wniosków.

Petycję Towarzystwa gimnastycznego „Sokol“ we Lwowie w sprawie nauki gimnastyki w szkołach publicznych, na wniosek komisji szkolnej (ref. St. Tarnowski młodszy), odstąpiono Wydziałowi krajowemu do zbadania w porozumieniu z Radą szkolną i przedłożenia wniosków.

Petycję gminy Szerzyny w powiecie jasielskim z prośbą o zaliczenie jej do rzędu miasteczek odstąpiono rządowi do załatwienia.

Nad petycją Wydziału powiatowego w Sokalu w przedmiocie zmiany § 17 ustawy sanitarnej z d. 2 lutego 1891 uchwalono przejść do porządku dziennego.

Na wniosek komisji petycyjnej uchwalono przyjąć na fundusz krajowy kosztą utrzymania małych dzieci Frimety Lieblieh *vel* Pinzel w kwocie 909 złr. 73 ct., należącej się magistratowi miasta Wiednia od gminy Rudnik.

Uchwalono również przyjąć na fundusz krajowy kosztą utrzymania Józefa Piękoś w kwocie 172 złr., należącej się gminie miasta Białej od gminy wiejskiej Suchorów powiatu tarnobrzeckiego.

Zenonowi Szymańskiemu udzielono *veniam aetatis et studiorum*.

Na wniosek Wiktora uchwalono wybór komisji kolejowej z 11 i bankowej z 9 członków.

Skalkowski postawił wniosek wezwania rządu o ściśle przestrzeganie ustawy egzekucyjnej z roku 1887.

Niedzielski wniósł, aby Wydział krajowy poczynił kroki w celu wyjednania taniach taryf na kolejach dla przewozu materiałów drogowych i odstąpienia na stacjach placów składowych.

Następne posiedzenie we środę.

**Lwów** 24 kwietnia. Klub lewicy sejmowej, wspólnie z posłami Rady państwa ze stronnictwa lewicy, odbył wieczór wczoraj posiedzenie, na którym uchwalono, iż klub solidaryzuje się w zupełności z postępowaniem swych reprezentantów w Kole polskiem; uchwalono następnie rezolucję, iż stronnictwo sejmowej lewicy przy dzisiejszym ustroju innych stronnictw w Sejmie i Radzie państwa zachowa wobec tych stronnictw, jak wobec rządu, politykę wolnej ręki i zupełnej swobody działania.

**Lwów** 24 kwietnia. Dowiadują się, że lewica postanowiła wnieść projekt zmiany ustawy gminnej na zasadzie gminy zbiorowej.

**Wiedeń** 24 kwietnia. Delegacje zbiorą się 25 maja i obradować będą zapewne do końca czerwca.

Giers, który tu przybył, wygląda bardzo źle; tylko z trudnością może się poruszać.

**Wiedeń** 24 kwiet. Księstwo Ferdynandowie bułgarscy wylądować mają w Warnie. W drodze zatrzymają się na Malcie i w Stambule.

**Buda-Peszt** 24 kwietnia. Ustąpienie Csaky'ego w najbliższym czasie zdaje się być pewnem. Na ostatnich konferencyach ministrów nie był Csaky obecny.

**Berlin** 24 kwietnia. *Germania* polemizuje w sprawie ustawy wojskowej z *Kur. Poznaiskim*, zaprzeczając wszelkim ustępstwom ze strony centrum. W polenice też przyznaje wszakże, że „leden pan“ w centrum stara się znaleźć środek między żądaniami rządu a wnioskami centrum, dodaje wszakże, że liczba posłów, którzy za nim pójdą nie jest godną uwagi. W każdym więc razie jakiś odłam centrum skłonny jest do kompromisu.

**Bern** 24 kwietnia. Rada Nadzorcza zwróciła się do Rady Związkowej z prośbą o poczynienie stosownych kroków u innych państw, celem do prowadzenia do skutku międzynarodowej konwencji dla ochrony dzieł sztuki podczas wojny. Ma to być uzupełnienie konwencji genewskiej i ściślejsze ujęcie postanowień deklaracji brukselskiej z r. 1872.

**Petersburg** 24 kwietnia. Jeneral-gubernator finlandzki ogłosił rozporządzenie, zawierające ostrych przypomnienie za artykuł, pomieszczone niedawno w dziennikach finlandzkich, w którym wyrażano przeciw władzy monarcharnej i kościołowi prawosławniemu. Rozporządzenie kończy się zwrotem do redaktorów, grożącym użyciem środków karnych w razie powtórzenia się podobnych wykroczeń.

**Łondyn** 24 kwietnia. Po głosowaniu nad białem irlandzkiem zebrał się posłowie irlandzcy we *foyer* Izby i korporacyjnie wyszli na ulicę, śpiewając hymn narodowy: *God save Ireland*. Przed parlamentem zebrał się tłum ludności, który wychodzących deputowanych liberalnych witał sympatycznie, ministrów zaś nader nieprzyjaźnie.

## Telegramy biura koresp.

**Wiedeń** 24 kwietnia. Wczoraj w południe przyjął minister spraw zagranicznych hr. Kalnoky, pułkownika Zdravkovicza, który przybył tu w celu notyfikowania wstąpienia na tron króla serbskiego.

**Wiedeń** 24 kwietnia. Wczoraj wieczorem przybył tu Giers ze Szwajcaryi. Giers zatrzymał się na jeden dzień w Wiedniu.

**Wiedeń** 24 kwietnia. Giersa na dworcu kolei witał ambasador Łabanow w towarzystwie wszystkich członków ambasady.

**Wiedeń** 24 kwietnia. Czterystu polskich pielgrzymów przybyło tu wczoraj z powrotem ze Rzymu.

**Wiedeń** 24 kwietnia. Dzisiaj rozpoczął obrady powszechnie wiec austriackich urzędników pocztowych pod przewodnictwem pocztmistrza Wenzla. Na porządku obrad znajduje się sprawa polepszenia bytu urzędników pocztowych i reorganizacja ustroju poczt wiejskich. Na zgromadzeniu obecni byli deputowani: Kraus, Pernerstorfer, Bloch, Pattai i Schlesinger. W imieniu ministerstwa handlu powitał zgromadzonych radca dworu Koch.

**Wiedeń** 24 kwietnia. Podczas wczorajszego zgromadzenia robotniczego przyszło do bijatyki

między t. z. „ofcyalnymi“ a niepodległymi, wskutek czego komisarz rządowy zamknął posiedzenie. Dzisiaj rozpoczął się strejk pomocników cieśli. Z 1500 robotników strejkuje dotychczas 500. Przeciwnie strejku, wywołanego odmową podwyższenia płacy, jest spokojny.

**Praga** 24 kwietnia. Na dzisiejszym posiedzeniu Sejmu przedstawiono sprawozdanie Wydziału krajowego w sprawie regularnego zwolnienia Sejmu czeskiego. Sprawozdanie projektuje grudzień, jako miesiąc, w którym Sejm regularnie zwolniony być winien, oraz żąda, by miesiące styczeń i luty pozostawione były na załatwienie spraw sejmowych.

**Praga** 24 kwietnia. Na dzisiejszym posiedzeniu Sejmu odpowiadał namiestnik na interpelację Kytki w sprawie mniemanych nieprawidłowości w krajowej Radzie szkolnej. Prawda jest, że na posiedzeniu z dnia 6 grudnia z r. uchwalila niemiecka sekcja Rady utworzenie szkoły ludowej w Vinohradach i Pilźnie. Kilku czeskich członków drugiej sekcji żądało przekazania tych spraw do plenum Rady szkolnej. Żądaniu temu nie można było uczynić zadość, albowiem trzy kolegia Rady szkolnej, mianowicie plenum, sekcja niemiecka i sekcja czeska są siłami równorzędnymi i jest niepodobnem, aby plenum obalało uchwały sekcji. Zniesienie takiej uchwały nastąpić może tylko przez wyższą instancję wskutek zażalenia strony interesowanej.

Zasadnicze orzeczenie w myśl żądania czeskich członków nie byłoby wcale pożądanem. Posiedzeń plenarnych było w roku ubiegłym cztery. Ustawa nie przepisuje programu posiedzeń — ustanowił go więc namiestnik dla wszystkich trzech kolegiów. Rada szkolna miała 35,000 eksbibitów. Liczba referatów wzrasta ciągle. Namiestnik zapewnia, że stara się o ściśle przedmiotowe załatwianie wszystkich agend Rady szkolnej krajowej, a zarazem w celu zmniejszenia własnej odpowiedzialności usiłuje postępować w zupełnej zgodności z zaprzątaniami kolegiów Rady.

**Grac** 24 kwietnia. Strejkujący murarze, których liczba dochodzi do 1200, usiłowali postrzynać od pracy nie biorących udziału w strejku, opornych zaś zamierzali zrzucać z rusztowań. Policja musiała wkroczyć. Trzech policyantów ranniono kamieniami i dopiero żandarmerja przywróciła porządek. Gromady robotników przeciągające przez ulice, zostały rozprószone. W koszarach zarządzono pogotowie wojskowe.

**Tryest** 24 kwietnia. Wczoraj odbyła się tu w lokalu stowarzyszenia „Austria“ patryotyczna uroczystość szkolna, urządzona przez uczniów niemieckiej państwowej szkoły ludowej. Na uroczystości był obecny namiestnik Rinaldini, komendant brygady baron Komers i liczna, doborowa publiczność. Patryotyczne odczyty młodzieży przyjęte zostały oklaskami. Obchód zakończył się odśpiewaniem austriackiego hymnu ludowego.

**Tryest** 24 kwietnia. W Politca Rossetti, podczas przedstawiania, na którym znajdowało się niezliczne audytoryum, pewna liczba młodych ludzi zorganizowała demonstrację przez rozrzucenie kwiatów chrzystemu, wśród głośniejszych oklasków jednej części publiczności, a protestu drugiej. Przedstawienie przerwało. Siedmiu opierających się władzy młodych agentów handlowych i studentów, aresztowano i ukarano policyjnie za publiczny skandal.

**Polá** 24 kwietnia. Arcyksiężna Stefania przybyła tu wczoraj, przyjmowana uroczystie.

**Parýz** 24 kwietnia. Wczoraj odbyły się ściślejsze wybory do paryskiej rady municypalnej. Wybrano 19 radykalistów, 3 socjalistów, 4 umiarkowanych republikanów, 2 rewizjonistów i 5 zwolenników przywrócenia Sióstr Miłosierdzia.

**Rzym** 24 kwietnia. Cesarz Wilhelm przybył onegdaj o godzinie 12ej w południe w dworskim powozie do poselstwa pruskiego przy Watykanie. Zgromadzony na ulicach tłum witał cesarza z zapalem. Pruski poseł Bülow przedstawił cesarzowi kardynałów Ledóchowskiego i Mocenniego, jako też pralatów msgr. Segna i Montela. Następnie odbyło się śniadanie na 16 nakryć. Po prawej ręce cesarza siedzieli: kardynał Ledóchowski, sekretarz stanu Marschall, baron Plessen i sekretarz legacji Stumm; po lewej: kardynał Mocenni, jenerałni adiutanci Hahnke i Senden, oraz adiutant skrzydłowy Moltke. Naprzeciwko cesarza siedział poseł Bülow. Po prawej ręce Bülowa zajęli miejsca: tajny radca Lucanus i adiutant przyboczny Scholl; po lewej: msgr. Segna, hr. Eulenburch i radca legacji Kinderlen. Kardynał Rampolla, który jeszcze jest chory, nie wziął udziału w śniadaniu. O godzinie 2 po południu przybyła cesarzowa niemiecka, której przedstawiono papieskich dostojników. O godzinie 2 1/2 udali się cesarstwo niemieccy wraz z orszakiem w niemieckich galowych powozach do Watykanu, aby złożyć wizytę Papieżowi. Rozstawione wzdłuż całej drogi od poselstwa pruskiego aż do Watykanu wojsko włoskie oddawało cesarstwu niemieckim wojskowe honory. Olbrzymi tłum ludności wypełniał ulice, któremi przejeżdżał cesarz i cesarzowa do Watykanu.

**Rzym** 24 kwietnia. Cesarstwo niemieccy przybyli do Watykanu o g. 2 minut 50, przyjęci na wstępie przez księcia Ruspoli, majordoma della Volpe i tajnego podkomorzego Alborghetti'ego. W sali klementyńskiej powitał dostojnych gości msgr. Azevedo. Gwardia oddawała cesarstwu wojskowe honory. Papież przyjął cesarza i cesarzową w sali złotej, wyszedłszy naprzeciw aż do drzwi. Papież i cesarstwo niemieccy usiedli następnie na fotelach. Po upływie kwadransa przedstawiono Papieżowi orszak cesarszowej. Wkrótce potem opuściła cesarzowa salę i zwiędzila wraz z orszakiem sykstyńską kaplicę i muzea. Cesarz pozostał przez pół godziny sam z Papieżem. Następnie, po przedstawieniu orszaku cesarskiego, pożegnał się cesarz z Papieżem, poczem cesarstwo powróciło w pruskich powozach dworskich do poselstwa pruskiego.

**Rzym** 24 kwietnia. Papież ofiarował cesarzowej wspaniałą mozaikę, przedstawiającą bazylikę i plac św. Piotra. Cesarz wręczył Papieżowi kolorowaną fotografię cesarskiej rodziny. Cesarz, przedstawiając Papieżowi święte, pozostał sam godzinę z Ojcem św.

Wieczorem odbył się w Kwirynale obiad i koncert, na którym byli obecni wszyscy w Rzymie bawiący książęta. Król udzielił księciu Czarnogórskiemu i księciu Jerzemu greckiemu wielkiej laurel orderu Anuniaty, następcę zaś tronu cesarza norwęskiego i wszystkim nadzwyczajnym posłom wielką wstęgę orderu św. Maurycego i Łazarza.

**Rzym** 24 kwietnia. Pogoda jest wspaniała. Tłumy ludności wypełniają ulice, ozdobione mnóstwem flag. O godz. 10 przed południem udali się

cesarstwo niemieccy do kaplicy ambasady niemieckiej, gdzie byli obecni na nabożeństwie.

**Rzym** 24 kwietnia. Dzisiaj przed południem odbył się przegląd wojska. Cesarz, król i książęta wraz z świtami udali się na miejsce przeglądu kouno; cesarzowa i królowa w powozie. Publiczność przyjmowała monarchów entuzjastyczną owacy.

**Rzym** 24 kwietnia. Onegdajszej nocy eksplodowała na Kapitolu, bezpośrednio przed strażnicą pożarną, wielka petarda z gwałtownym i silnym hukiem. Kilka szyb pękło, a cokoł filaru został uszkodzony.

**Neapol** 24 kwietnia. Książę bułgarski z żoną zwiędzał dzisiaj miasto i pałac królewski. Książę wyjeżdża ztąd prawdopodobnie dzisiejszą w dalszą podróż.

**Belgrad** 24 kwietnia. Dziennik urzędowy ogłasza amnestję za wszystkie polityczne przestępstwa, popełnione przed dniem wczorajszym. Co do innych przestępstw amnestya zniża karę wszystkim skazanym na 15 lat więzienia o 5 lat; dalej skazanym na 10 lat o 4 lata, na 5—10 lat o 3 lata; na 3—5 lat o 2 lata; na 1—3 lat o jeden rok. Osobom, skazanym na rok więzienia, a także tym wszystkim, którym wymierzono karę nie za zbrodnię, lecz za występki i przekroczenia, została kara zupełnie darowana.

**Łondyn** 24 kwietnia. Zgromadzenie robotnicze, które się odbyło w Victoria-parku, postawiło popierać strejkujących w Hull.

**Hull** 24 kwietnia. W sobotę w nocy przyszło do starcia pomiędzy strejkującymi a policją, przyczem po obu stronach kilka osób odniosło rany. Strejkujący robotnicy podpalili wczoraj składy drzewa i rzucili się na parostatek „Rigi“, policja jednak zdołała ich odeprzeć.

**Waszyngton** 24 kwietnia. Rezerwa złota w skarbie państwa jest już uzupełniona.

**Nowy Jork** 24 kwietnia. Parowie „Cham-pagne“ wiezie do Europy ładunek 2,000,000 dolarów w złocie, parowie „Elbe“ 1,640,000 dol., parowie „New-York“ 524,000 dol. w złocie.

## NA DESEANE.

(Artykuły w dziale tym nie pochodzą od Redakeyi).

**Verfälschte schwarze Seide.** Man verbrenne ein Mitterchen des Stoffes, von dem man kaufen will, und die etwaige Verfälschung tritt sofort zu Tage: Aechte, rein gefärbte Seide kräuselt sofort zusammen, verläßt bald und hinterläßt wenig Asche von ganz hellbräunlicher Farbe. — Verfälschte Seide (die leicht speckig wird und bricht) breunt langsam fort, namentlich glimmen die „Schussfäden“ weiter (wenn sehr mit Farbstoff erschwert), und hinterläßt eine dunkelbraune Asche, die sich im Gegensatz zur ächten Seide nicht kräuselt, sondern krümelt. Zerdrückt man die Asche der echten Seide, so zerstäubt sie, die der verfälschten nicht. Die **Seiden-Fabrik G. Henneberg** (k. u. k. Hofliefer.), Zürich versendet gern Muster von ihren echten Seidenstoffen an Jedermann und liefert einzelne Roben und ganze Stücke porto- und zollfrei in's Haus. Briefe kosten 10 kr. und Postkarten 5 kr. Porto nach dem Schweiz. 26 2-7

## Dom bankowy



Płótna, Białiznę stołową, Ręczniki i Serwety otrzymał w wielkim wyborze i poleca Kazimierz Niesiołowski w Krakowie, Sukiennice 1.24 i 25. Ceny bardzo niskie. (473-6)

**Na miesiąc Maj.**  
**Czytania Majowe**  
w nowych i dawniejszych wydaniach po polsku i po francusku,  
**w największym wyborze**  
na składzie i przesyła na żądanie do przejrzenia (893-4-6)  
**KSIEGARNIA KATOLICKA**  
**Dr Wład. Milkowskiego**  
**w Krakowie.**  
W Drukarni Ludowej we Lwowie, plac Bernardyński L. 7, wyszło i tamże jest do nabycia  
**NABOŻENSTWO MAJOWE**  
Zbiór krótkich rozmyślań na każdy dzień Maja napisane przez **ks. St. Zaleskiego T. J.**  
Cena egzemplarza objętości 10 ark. druku 35 ct. z przesyłką pocztową.  
Odb. orcom większej ilości, opiszczą się sosenowy rabat. (998-2-3)

**Ochrona przeciw cholerze.**  
**Szwedzka esencja żółdkowa,**  
uznany, wielokrotnie zalecany środek przeciw zaburzeniom żółdka, osłabieniu trawieniu, zgadze, migrenie, bieguncie, kurczom żółdka, wymiotom i t. p.  
Do nabycia u (1022-1-5)  
**Antonięgo Schobera w Trebitsch (Morawa).**  
Przesyła opłatnie za zaliczką do każdej stacyi pocztowej Austro-Węgier. 1/2 butelki 1 złr. 20 ct. 1/4 butelka 2 złr. 40 ct. (Wielokrotnie świadectwami odznaczona).

**Rumburskie**  
**Webby płóciennne,**  
wykonane z najszlachetniejszych przedziw, niezmierzanie trwałe **płótna na przeciwiera** bez szwu, adamaszki, szylony, obrusy, ręczniki i inne towary płóciennne rozsyła bezpośrednio prywatnym (1003-1-2)  
fabryka wyrobów płóciennnych  
**p. f. Józef Kraus**  
w Nachód, w Czechach.  
Próbki i cenniki darmo i opłatnie.

**Uczeń**  
potrzebny jest do cukierni Józefa Siermontowskiego w Tarnowie (996-2-3)

**Koncypiant adwokacki,**  
substytut,  
władający językiem niemieckim i polskim znajduje natychmiast posadę w kancelarii **Dra Karola Silzera, adwokata w Skoczowie, w Śląsku austr.**  
Oferty wprost pocztą. (999-2-3)

**Majątki ziemskie**  
przy kolei położone, do sprzedania.  
Morg. Cena Dług  
1/2000 580, pałac pigny 125,000, 65,000.  
1/2000 1500, gozelnia, pałac pigny 300,000, 176,000.  
1/2000 1250, i budynki nowe 135,000, 70,000.  
1/2000 961, inwentarz i budynki 85,000, 50,000.  
1/2000 460, dobre budynki 75,000, 48,000.  
1/2000 1037, nowe budyn. i gorzel. 175,000, 65,000.  
Wiadomości udzieli **J. Frochlik we Lwowie, ul. Jagiellońska 1.2.** (958-4-6)

**Cierpienia piersi,**  
wszelki kaszel,  
tutaj wszelkie nieżytowe choroby przewodu oddechowego, krtani, płuc, następnie **dolegliwości w oddychaniu, zaparcie oddechu, astmę, zaleganie, kaszel kurczowy i kłuszkę, drapanie w gardle, rozpoczynające się gwałtownie usunąć najlepiej i najszybciej oddawana najlepiej uznany środek: herbata św. Jerzego, paczka 50 c. i proszek ni-żytyowy św. Jerzego, pudełko 50 c. z dokład. opisan. użycia. **Skutek jest po kilku dniach widoczny.** Mniej niż 2 paczki nie wysyła się, pocztą 20 ct. za opakow. i list frachtowy więcej. Wszystkie zamówienia należy wprost adresować: **St. George-Apotheke, 1/2, Wien, Wimmergasse 33.** Skład we Lwowie u aptekarza **Piotra Mikolascha.** (179-7-7)**

**Wodolecznica w Ischl (Kaltenbach)**  
w najpiękniejszym położeniu, przez dodane bu-dowle znacznie rozszerzona, z jaknajwiększym komfortem, przystępne ceny.  
**Miesięcnie, szwedzka gimnastyka lecznicza, leczenia dyetyczne i tere-nowe, kąpiele elektryczne i solan-kowe.**  
**Rozpoczęcie pory kąpiel. 1 maja.**  
Wyjaśnienia i prospekta najchętniej wysyła ją właściciele i lekarzy kierownicy: (904-4-18)  
**Dr. Alfred Winteritz, Dr. Henryk Hertzka,**  
Wien, IX. Porzellang. 31a. Wien, I. Habsburgerg. 5.

**Kramarzom, składom szkła i lamp**  
polecam swoje towary cynowe, jak: **lampki przed obrazy św., krzyże, kropielnice,** tudzież wiele innych religijnych i róż-nych towarów, jako bardzo po-kupne rzeczy, po **najtańszych cenach,** wykonane bardzo pięknie, szybko i rzetelnie.  
**Wszystki za zaliczką z wielką zniżką.** (927-2-3)  
**ANTON LOCHNER'S**  
ZINNGIESEREI,  
Schönfeld b. Karlsbad (Böhmen).

Czcionkami Drukarni „Czasu.”  
**Bracia Bilewscy** w Krakowie, obok kościoła N. P. Maryi, polecają **PŁASZCZE** wełniane „Haveloc“ i nieprzemakalne angielskie. JP. (716-5-10)

**Na miesiąc Maj.**  
**Czytania Majowe**  
w nowych i dawniejszych wydaniach po polsku i po francusku,  
**w największym wyborze**  
na składzie i przesyła na żądanie do przejrzenia (893-4-6)  
**KSIEGARNIA KATOLICKA**  
**Dr Wład. Milkowskiego**  
**w Krakowie.**  
W Drukarni Ludowej we Lwowie, plac Bernardyński L. 7, wyszło i tamże jest do nabycia  
**NABOŻENSTWO MAJOWE**  
Zbiór krótkich rozmyślań na każdy dzień Maja napisane przez **ks. St. Zaleskiego T. J.**  
Cena egzemplarza objętości 10 ark. druku 35 ct. z przesyłką pocztową.  
Odb. orcom większej ilości, opiszczą się sosenowy rabat. (998-2-3)

**NOWY WYNALEZEK**  
**PARF. IXORA**  
**ED. PINAUD**  
Mydło..... à IXORA  
Essencja dla chustek... à IXORA  
Woda toaletowa..... à IXORA  
Pomada..... à IXORA  
Olejek..... à IXORA  
Puder ryżowy..... à IXORA  
Kosmetyk..... à IXORA  
37, boulevard de Strasbourg, 37.  
(48-21-)

**DYREKCJA**  
**Towarzystwa Wzajemnych Ubezpieczeń w Krakowie**  
podaje do powszechnej wiadomości w myśl § 11 statutu grawowego:

| WYKAZ NAJWYŻSZYCH CEN   |                          |      |                  |      |                  |
|---|--------------------------|------|------------------|------|------------------|
| po jakich ziemiopłody w roku 1893 od gradu ubezpieczone być mogą: |                          |      |                  |      |                  |
| w powiatach:  |                          |      |                  |      |                  |
| Rodzaj  |                          |      |                  |      |                  |
| ziemiopłodów  |                          |      |                  |      |                  |
| poz.  |                          | poz. | Złr. za 100 kilo | poz. | Złr. za 100 kilo |
| 1   | Żyto ozime               | 1    | 6:50             | 1    | 5:50             |
| 2   | „ jare                   | 2    | 6:—              | 2    | 5:—              |
| 3   | Pszonica ozima           | 3    | 8:50             | 3    | 7:50             |
| 4   | „ jara                   | 4    | 7:50             | 4    | 6:50             |
| 5   | Jęczmień                 | 5    | 6:—              | 5    | 5:—              |
| 6   | Orkisz                   | 6    | 6:—              | 6    | 5:—              |
| 7   | Owies                    | 7    | 5:50             | 7    | 5:—              |
| 8   | Hreczka                  | 8    | 7:—              | 8    | 6:—              |
| 9   | Kukurudza                | 9    | 6:—              | 9    | 5:—              |
| 10  | Proso                    | 10   | 6:—              | 10   | 5:—              |
| 11  | Groch pospolity          | 11   | 7:—              | 11   | 6:—              |
| 12  | Groch (Wiktorya)         | 12   | 9:—              | 12   | 8:—              |
| 13  | Bób                      | 13   | 6:—              | 13   | 5:—              |
| 14  | Bobik                    | 14   | 6:—              | 14   | 5:—              |
| 15  | Fasola                   | 15   | 8:—              | 15   | 7:—              |
| 16  | Soczewica                | 16   | 7:—              | 16   | 6:—              |
| 17  | Soczewica szlagowa       | 17   | 9:—              | 17   | 8:—              |
| 18  | Wyka                     | 18   | 5:50             | 18   | 4:50             |
| 19  | Tymotka                  | 19   | 24:—             | 19   | 22:—             |
| 20  | Konicz czerwony          | 20   | 60:—             | 20   | 58:—             |
| 21  | „ biały i szwedzki       | 21   | 65:—             | 21   | 63:—             |
| 22  | Rzepak zimowy            | 22   | 12:—             | 22   | 11:50            |
| 23  | „ letni                  | 23   | 10:50            | 23   | 10:—             |
| 24  | Lnianka                  | 24   | 9:—              | 24   | 8:50             |
| 25  | Konopie włókno           | 25   | 22:—             | 25   | 21:—             |
| 26  | Nasienie konopne         | 26   | 9:—              | 26   | 8:—              |
| 27  | Len włókno               | 27   | 24:—             | 27   | 23:—             |
| 28  | Nasienie lniane          | 28   | 11:—             | 28   | 10:—             |
| 29  | Mak                      | 29   | 25:—             | 29   | 24:—             |
| 30  | Kminek                   | 30   | 21:—             | 30   | 20:—             |
| 31  | Anyz rosyjski            | 31   | 24:—             | 31   | 23:—             |
| 32  | „ płaski                 | 32   | 26:—             | 32   | 25:—             |
| 33  | Kartofle                 | 33   | 1:50             | 33   | 1:30             |
| 34  | Chmiel                   | 34   | 82:—             | 34   | 80:—             |
| 35  | Łoza koszykarska z morga | 35   | 40:—             | 35   | 30:—             |

Ceny ubezpieczone, a nie ceny targowe, będą służyć w razie gradobicia za podstawę wynagrodzenia. Wolno jest podawać do ubezpieczenia ceny niższe od wyżej oznaczonych; cen wyższych Dyrekcja do ubezpieczenia w myśl § 11 Statutu przyjąć nie może. Wyjątek w tej mierze stanowi jednak chmiel. Cena maksymalna chmielu może być bowiem na przedstawienie zabezpieczonego po wykazaniu ważnych powodów przez Dyrekcję lub Reprezentację w ciągu trwania zabezpieczenia za dopłatą odpowiedniej zaliczki podwyższoną, o ile chmiel do owej pory przez grad uszkodzonym nie został, a w takim razie cena podwyższona służyć będzie za podstawę wynagrodzenia w razie gradobicia. (980)

**Dyrekcja Towarzystwa Wzajemnych Ubezpieczeń w Krakowie.**  
**Z. Stonecki.** **K. Scipio.** **H. Kieszkowski.**  
(Przedruku nie płacimy).

Jedynym przyjemnym w zażywaniu naturalnym środkiem czyszczącym jest **WODA GORZKA**  
**FRANCISZKA JOZERA**  
najlepsza z wszystkich wód gorzkich. Otrzymała 10 złotych medali na pierwszorzędnych wystawach. Rozszerzona po całym świecie i w sędzie do nabycia. PP. lekarze dają jej pierwszeństwo. Należy żądać zawsze wyraźnie „**Franz Josef-Bitterwasser**“ a unikać niepewnych oznaczeń jak „Kaiser“ lub „Ofner-Bitterwasser.“ Składy mają pp. **J. Wentzl, K. Wiszniewski i J. Goldwasser w Krakowie.** (690-4-10)  
**Dyrekcja w Budapeszcie.**

**Mydło Doeringa**  
**ze sową.**  
Wszę e do nabycia sztuka po 30 cent.  
Każde mydło toaletowe, które nie jest zupełnie obojętne, czyste i łagodne, szkodzi zawsze skórze; psuje ją czyni ją węższą, a ropowatą i przedwziewnie wiedzniejszą. Dłat go panie we Francji i Anglii używają do swej toalety tylko uznanych, obojętnych i łagodnych mydeł.  
Dla pań i panien w Austrii powinien być ten przykład w interesie **zachowania świeżości, piękności i czystości cery,** celem naśladowania jaknajgorzej poleconym. Przypominamy zatem, że  
**mydło Doeringa ze sową**  
znakomicie się ra ten cel nadaje nietylko z powodu jakościowych zalet, ale także z powodu ceny, która jest tak tania, że **mydło Doeringa ze sową** może być przez każdego używane. (11-2-2)  
**Główne zastępstwo mają A. Moisch & Co. w Wiedniu, 1, Lugeck L. 3.**

**NAJMODNIEJSZE NA OBECNY SEZON**  
poleca w wielkim wyborze  
**MAGAZYN**  
**Eug. Smidowicza**  
w Krakowie, Sukiennice L. 29.  
(969-2-3) **Ceny bardzo niskie.**

**MAGAZYN MEBLI i PRACOWNIA TAPICERSKA**  
**STEFANA IGLICKIEGO**  
przeniesioną została z ulicy św. Jana na ulicę Stawkowską pod Nr. 10 w Krakowie, vis-à-vis Grand Hotelu.  
Polecając obfity swój skład mebli oraz wielki wybór najnowszych materij do pokrycia, podejmuje się robót w zakresie tapicerstwa wchodzących. Zleceń, mnie powierzonych, wykonuje najsumienniejsi i po cenach przystępnych.  
Z szanowaniem  
**Stefan Iglicki.**  
JP(982-1-5)

**Kredytowe**  
**Ziemskie**  
promesy po złr. 4 1/2 i 50 ct. stempel. główna wygrana 150.000 złr. w. a.  
**Wyciągnięcie już 1 maja!**  
promesy po złr. 1 1/4 i 50 ct. stempel. główna wygrana 50.000 złr. w. a.  
**Wyciągnięcie 5 maja!**  
Obie promesy raz m. tylko 6 1/2 złr. w. a. (1021-1-2)  
**WECHSELSTUBEN-ACTIEN-GESELLSCHAFT**  
I, Wollzeile Nr. 10.  
Mariahilferstrasse 74B. **Wien.**

**P. Wiktor Ebner**  
liczący 27 lat, wyszedł na przechadzkę we wtorek 18 kwietnia rano o godz. 9 (w targowy dzień) i do tego dnia nie wrócił do domu.  
Uprasza się Szanow. Publiczność w razie bliższych wiadomości o jego pobycie tak w Krakowie jak w okolicy, dać łaskawie znać w smutku pozostającej ciotce w Krakowie przy ul. Karmelickiej Nr. 1, na dole. **Klara Ebner.**  
Ubrany był w brązowy palto (aksamitny kołnier), kapelusz jasno-brązowy, rękawiczki brązowe, ciemne spodnie i ciemną krawatkę z gantową. Bielizna znaczona lit. **W. E.** (100-2-3)

**Byli urzędnik,** fachowo obznaj- miony z admini- stracją domów, oraz z układaniem i spo- rządzeniem faszy — życzy so ie przyjąć **administrację hoteli i więk- szych realności.** Adres złożony jest w Administracji „Czasu.“ (966-4-6)

**Zaspanie rykluczone.**  
Cena 1 złr. 82 cent., z kalendarzem złr. 3, (393-17-24)  
**cyferblat świecący w nocy**  
30 c. więcej, tenże kalendarzowy budzik, cyferblat świecący w nocy, z dzwonkiem stołowym, montowany 4 złr. 75 cent.  
**Nowość.** Czworokantowy kształt szafkowy, p. awie 28 cm. wysok., budzik bijący 1/2 i 1/4 godz. cena 2 złr., ni-bijący godz. 4 złr. **Zegar ku- kulkowy** bijący 1/2 i 1/4 go z., artyst. rzeźbi na s. afki 7 złr. **Zegar kukulkowy** i przepiórkowy, repetierowy, bogato rz. żłobny 12 złr. **Męski remontoar me- talowy (Strapex)** z 2 kopertami, z ci. żk. rowego srebra lub nowego złota ko- perta 4 złr., z 3 kopert. 6 złr., pr. wdz. złoty 14 kar. remontoar damski 12 złr., remontoar męski 20 złr.  
**Emil Mayer w Wiedniu, 1, Schottenring 33.**  
Wszystko za dwuletnią poręką. Cennik fabryczny darmo. Poszukiwani ajercy prowizyjni.

**Pizzali esencja z peptonatu żelazistego.**  
Najsukuteczniejszy bardzo łatwo strawny przetwór żelazisty, odpowiedni dla każdego wieku i naj- słabszego żółdka. Podniera apetyt i nie czyni żółd. Zastosowany przez bardzo wielu lekarzy i polecany w blednicy, niedokrewności, cierpieniach żółdka i nerwów. Środek wzmacniający szcze- gólniej dla przychodzących do zdrowia. Oryginalne flaszki po 60 c., 1 złr. i 1 złr. 50 c.  
**Biederta mieszanaka z śmietaną**  
jest dla niemowląt w pierwszych miesiącach życia niezbędną, jeżeli nie mogą znieść mleka kro- wiego i zachodzi zatkanie i inne nieregularne trawienie. Słoik 60 c.  
Do nabycia w aptekach **K. Wiszniewskiego i W. Redyka w Krakowie.** (875-4-)

**Goczałkowice PSZCZYNA (Pless) G. S.**  
Stacya kolei Wrocław Dz edzie. Poc ta, telegraf i telefon w kąpielach.  
**Otwarcie 15 maja, zamknięcie 1 październ.** Ogólne miejscowe i **solankowe kąpiele, parowe, natryski, wlewanie, mieszanie, elektryczne opatrzenia. Wody mineralne.** K-fir Karty jazdy w porz. leinij z Wrocławia i Bzegu ważne na 45 dni. **Rozsyłka świeżych wód mineralnych, zgaszczonych żółty, soli żółt., mydła żółt. i pastylki.** — Zamówienia na mieszkanka przyjmuję i wyjaśnien. udziela, również rozsyła prospekta darmo i o. l. tnie (903-5-6)  
**Zarząd kąpielowy.**

**Dla uniknięcia talszerstw**  
wymagać zaparowania jak obok na każdym pudełku  
**PAPIER WLINSI**  
NIEOMYLNÝ SRODEK  
dla szybkiego uleczenia **KATARU,**  
**IRRITACYI PIERSIOWYCH, CHOROBU GARDŁA i BOLESCI REUMATYCZNYCH.**  
W Paryżu u Pana **J. WISLIN** i Ko, 31, ulica Sekwany.  
W RRAKOWIE w aptekach pp. **W. Redyka i K. Wiszniewskiego.** (42-17-17)

**Gottlieb Taussig**  
fabrykant **delikatn., mydeł toaletowych i towarów perfumeryj.**  
Główny skład w **Wiedniu,** I., Wollzeile Nr. 3.  
**KLYTHIA DLA PIELEGNO- WANIA CERY**  
**FETTPUDER**  
najgustowniejszy puder toaletowy, balowy i salon., chemicznie zbadany i polecany przez  
**DR. J. J. POHLA, G. K. PROFESORA W WIEDNIU.** (909-38-70)  
**Uznania nadełaly:**  
Pani Karolina Wolter, artystka c. k. Burgu radwor. w Wiedniu, Panna Lola Beeth, śpiewaczka c. k. opery w Wiedniu, Panna Antonia Schlager, śpiewaczka c. k. opery w Wiedniu, Panna Hka v. Palmay, artystka c. k. uprzyw. teatru a. d. Wien, Panna Helena Odilon, artyst. w Deutsches Volkstheater w Wiedniu, Pan Ernest van Dyck, śpiewak c. k. opery w Wiedniu itd.  
Cena pudełka 1 złr. 20 c.  
**Rozsyłka za zaliczką lub za gotówkę.**  
Do nabycia prawie we wszystkich składach perfumeryj, towarów aptecznych i aptekach.

**TAPETY.**  
NAJWIEKSZY SKŁAD FABRYCZNY  
tapet krajowych i zagranicznych.  
Rulon od 15 ct. wwyż.  
♦ **WZORY PRZESYŁAMY BEZZWŁOCZNIE.** ♦  
**Kutrzeba i Murczyński**  
w Krakowie. (976-2)

**Polka** młoda, inteligentna, mogaca się wyrażać chlubnemu swia- d. otwami, pragnie się zająć wychowaniem dzie- cka i zarządem domu. Listy npraszam nadysłać pod lit. **O. M.** post- restante **Kraków 1. 26.** 946-5-6)

**KASY**  
stare i nowe sprzed. ie najtaniej (895-3-9-)  
**EMIL WEINER, Wien, I., Salzthorgasse 4.**

**4,000 złr.**  
jest do umieszczenia na pierwszą hipotekę po pożyczce bankowej lub **Kasy Oszczędności.**  
Listowne oferty pod liter. **J. P.** przyjmuje Administracja „Czasu.“ (978-3-3)

**KUFRY,**  
WALIZKI, TORBY, TROKI, PASKI DO PLEDÓW i WSZELKIE PRZYBORY DO PODROŻY;  
**Płaszcz gumowe angielskie**  
i CERATY NA MEBLE, STOŁY i PODŁOGI;  
czysto lnianą **Bieliznę zdrowia X. prob. Seb. Kneippa** poleca w wielkim wyborze po cenach umiarkowanych Magazyn pod firmą (897-5-10)  
**J. ZAPLATAJSKI w KRAKOWIE, Rynek, linia A—B.**